

Andrzejewski, Marek

"Bollwerk Preussen? Preussen -
Regierung, Reich - Länder - Problem
und Sozialdemokratie 1928-1932",
Hans-Peter Ehni, Bonn-Bad
Godesberg 1975 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 524-526

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

korzystając z przysługującego mu zwolnienia, chociaż było to z oczywistą szkoda dla jego własnego rozwoju naukowego. Steffen podał we wspomnieniach fakty, które utrudniły mu jego związki z ojczystą Warmią. Szkoda jednak, że sprawy te potraktował w sposób skrótowy. Można także wyrazić żal, że nie poświęcił więcej uwagi charakterystyce stosunków w jego domu rodzicielskim w okresie, kiedy sam przebywał już poza jego murami.

Do bardzo interesujących należą rozdziały poświęcone pobytowi Steffena w obozie jenieckim, a przede wszystkim informacje o pracy oświatowej wśród oficerów. Znalazła się tam też wzmianka o szczególnych zainteresowaniach problemami Warmii i Mazur. Jednak wątek ten nie został rozwinięty i pozostaje bez odpowiedzi pytanie o przyczyny, które powodowały szczególne zainteresowanie oficerów tymi zagadnieniami. Wydaje się, że warto by się bliżej zainteresować owym problemem, sięgając do wspomnień innych więźniów oflagu.

Wspomnienia Wiktora Steffena mają nie tylko charakter dokumentu osobistego. Przynoszą wiele szczegółów wzbogacających wiedzę o dziejach szkolnictwa na Warmii, Pomorzu oraz dziejach polskiej filologii klasycznej. Ukazują drogę, jaką odbył Wiktor Steffen z warmińskiej wsi do katedry uniwersyteckiej. Wydane przez „Pojezierze”, zostały zaopatrzone w posłowie pióra Michała Swobody. Posłowie przedstawia karierę naukową Wiktora Steffena, pozwalając czytelnikowi wyraźniej dostrzec jego miejsce w nauce polskiej. Książka zawiera pewną liczbę zdjęć oraz pożyteczny indeks osobowy. Pewne zastrzeżenia budzi opracowanie redakcyjne opublikowanych wspomnień.

Wojciech Wrzesiński

Hans-Peter Ehni, *Bollwerk Preussen? Preussen — Regierung, Reich — Länder — Problem und Sozialdemokratie 1928—1932*, Bonn-Bad Godesberg 1975, Verlag Neue Gesellschaft GmbH, ss. 304.

Autor omawianej pracy oparł swoje wywody na treści materiałów, przechowywanych w archiwach zachodnioniemieckich, archiwum merseburskim oraz amsterdamskim International Intituit voor Sociale Geschiedenis. Również źródła drukowane, prasę, opracowania autor wykorzystywał w stosunkowo szerokim stopniu. Książka składa się z 3 zasadniczych części (dzielących się na podrozdziały), wstępu, próby podsumowania, bibliografii oraz indeksu osobowego. W rozdziale pierwszym Ehni analizuje strukturę polityczną Prus w końcowym okresie istnienia Republiki Weimarskiej, ich wpływ na politykę Niemiec, dominującą rolę podczas konferencji krajów niemieckich. W następnej części dużo miejsca przeznaczył na charakterystykę stosunków między rządem pruskim a władzami Republiki Weimarskiej. Rozdział trzeci, *Prusy w defensywie*, poświęcony jest głównie omówieniu genazy „Reichsexekution” wobec Prus i narzuceniu przez Franza von Papena rządów komisarycznych. Z uwagi na to, że Ehni skupia swoją uwagę jedynie na latach 1928—1932 monografia ma w znacznej mierze układ problemowy.

Autor starał się w swojej książce zanalizować linię polityczną władz pruskich wobec, stosunkowo często się zmieniających, rządów centralnych.

Opracowanie przy tym nie koncentruje się wyłącznie na próbie ukazania relacji stosunków między Rzeszą a Prusami, lecz porusza również wiele innych kwestii. Jest ono niekiedy próbą dania między innymi odpowiedzi na pytanie, co zrobili partie mieszczańskie oraz socjaldemokraci, by zapobiec pogłębieniu się w Prusach politycznego kryzysu i przeciwdziałać możliwości uchwylenia władzy przez ugrupowanie hitlerowskie. Równocześnie na podstawie lektury można lepiej zrozumieć wysiłki, zmierzające do utrzymania, bez względu na koszty i skutki, dominującej w państwie niemieckim pozycji Prus oraz motywy, jakimi kierowali się tutaj socjaldemokraci. Trzeba także zwrócić uwagę na trafne uchwycenie przez Ehniego różnego stosunku Socjaldemokratycznej Partii Niemiec oraz Centrum do kwestii współczesniczenia w rządach tak w Prusach, jak i we władzach centralnych. Natomiast zastrzeżenie budzi niezbyt wnikliwe przedstawienie sprzeczności, jakie wówczas nurtowały socjaldemokrację. Podobny niedosyt odczuwa odbiorca, czytając fragmenty książki, poświęcone charakterystyce polityki władz pruskich wobec kwestii socjalnych.

Ehni przeznaczył sporo miejsca na omówienie pomocy materialnej rządów niemieckich dla wschodnich prowincji Republiki Weimarskiej. Wydaje się wszakże, iż zbyt dużą uwagę przywiązuje on tutaj do trudności komunikacyjnych Prus, będących wynikiem postanowień traktatu wersalskiego (s. 56). Kryzys gospodarczy i ogólne zafobanie tej prowincji występowały przecież już wcześniej, stąd utworzenie państwa polskiego nie było głównym powodem ich pogłębienia. W sumie autor wnosi tu właściwie niewiele nowego i nie zdobywa się na oryginalne wnioski. Bardziej interesujące są natomiast te fragmenty książki, które analizują wpływ wzrostu aktywności nacjonalistycznych organizacji paramilitarnych na zawężenie się pola manewru partii, będących u steru władzy.

W monografii wiele uwagi poświęcił autor charakterystyce wpływu Socjaldemokratycznej Partii Niemiec na rozwój stosunków między rządem pruskim a władzami Rzeszy. Z uwagi na specyfikę tematu nie miał on na celu ukazania dziejów tej partii w Prusach w badanym okresie, niemniej jego wnioski mają tutaj większą wartość, aniżeli subiektywne oceny, zawarte w książkach Wilhelma Matulla¹, który był przecież w latach 1928—1933 redaktorem „Königsberger Volkszeitung”. Będąc już przy kwestii pruskiej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec należy jeszcze zaznaczyć, iż stosunek tej partii do mniejszości polskiej zarówno w pracach wspomnianego już socjaldemokratycznego dziennikarza, jak i Hansa Petera Ehniego nie znalazł należytego odbicia. Wynika z nich, jakoby tamtejsza umiarkowana lewica działała na jednolitym narodowościowo terenie. Warto w tym miejscu zacytować fragment raportu polskiego przedstawicielstwa w Królewcu, skierowanego na Wierzbową, a dotyczącego kampanii wyborczej. „Co się tyczy Warmii, to z punktu widzenia interesów polskich, szersza akcja socjalistyczna nie byłaby pożądana, gdyż mogłaby wpływać na odciąganie głosów polskich od listy polskiej. Inaczej jednak przedstawiałaby się sprawa z Mazurami — Rozbicie większości nacjonalistycznej na Mazurach i uświadomienie społeczne Mazurów pod względem społecznym

1 W. Matull, *Ostpreussens Arbeiterbewegung, Geschichte und Leistung im Überblick*, Würzburg 1970; tenże, *Ostdeutschlands Arbeiterbewegung. Abriss ihrer Geschichte, Leistung und Opfer*, Würzburg 1973.

mogłoby przynieść w przyszłości pewne korzyści i dla ruchu polskiego"². Zasygnalizowane wyżej zagadnienie z pewnością zasługuje na zainteresowanie się nim rodzimych badaczy.

Reasumując wypada stwierdzić, iż otrzymaliśmy pracę wartościową, znaczną poszerzającą naszą wiedzę o dziejach Prus w międzywojennym okresie, na ogół wolną od uproszczonych ocen, koncepcyjnie nieschematyczną. Wydaje się jednak, że autor nie zachował należytych proporcji i zbyt rozbudował przypisy kosztem zasadniczej treści. Warto jeszcze dodać, że Hans-Peter Ehni uzyskał za swoją pracę stopień doktora w październiku 1974 roku, a już w następnym roku została ona zaprezentowana szerokiemu kręgowi odbiorców.

Marek Andrzejewski

Marian Mroczo, *Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921—1934. Powstanie i działalność*, Gdańsk 1977, Wydawnictwo Morskie, ss. 264.

Recenzowana praca należy do kręgu tematyki, związanej z kształtowaniem się i rozwojem polskiej myśli zachodniej. Myśl ta zrodziła się w XIX stuleciu jako wyraz samoobrony narodu polskiego, zagrożonego w swych podstawach przez politykę państwa niemieckiego i współdziałających z nim, bądź celowo przezeń tworzonych organizacji nacjonalistycznych. To niebezpieczeństwo najwcześniej dostrzegli działacze polscy ziem zaboru pruskiego, którzy przystąpili do organizowania samoobrony przed naporem germanizacyjnym i pozyskiwania dla tej idei światlejszych umysłów w Królestwie Polskim i Galicji. Ostatnia faza I wojny światowej i coraz realniejsze możliwości odrodzenia się państwa polskiego spotęgowały wzrost nastrojów nacjonalistycznych w Niemczech, zagrożonych utratą zdobyczy na wschodzie. Problem polskiej granicy zachodniej, wybuch powstania wielkopolskiego i trzy kolejne zrywy niepodległościowe na Śląsku jeszcze bardziej pogłębiły konflikt polsko-niemiecki. Chociaż Niemcy musiały podporządkować się decyzjom wersalskim, to jednak wewnętrznie nie chciały się z nimi pogodzić. Uruchromiły cały arsenał środków, zmierzających do podważenia tych decyzji i odzyskania w przyszłości utraconego stanu posiadania na Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Z tą myślą rozbudowywano sieć organizacji ziomkowskich i rewizjonistycznych, tworzone instytucje naukowe i polityczne, zajmujące się ziemiami wschodnimi. Władze niemieckie patronowały także różnym organizacjom nacjonalistycznym, działającym wśród mniejszości niemieckiej w Polsce. Utrzymujący się stan zagrożenia ze strony Niemiec nakazywał Polakom zachowanie czujności i podejmowanie inicjatyw, przeciwdziałających poczynaniom zachodniego sąsiada. To zagrożenie najwcześniej dostrzegli mieszkańcy Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Tam też zrodziła się idea utworzenia Związku Obrony Kresów Zachodnich, organizacji powstałej samorzutnie w 1921 roku z istniejących w Wielkopolsce lokalnych komitetów obrony Górnego Śląska. Organizacja ta, rozwijająca początkowo działalność w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i Po-

² Archiwum Akt Nowych, zesp. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 4516, s. 38, Konsulat Generalny RP w Królewcu do MSZ, II 1928.